

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Witkowski
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Dzienis

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 marca 2016r. w Suwałkach

sprawy **M. T.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę rolniczą w związku z chorobą zawodową

w związku z odwołaniem M. T.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 27 lutego 2015 r. znak GIW- (...) -2

1. **oddala odwołanie;**

2. **zasądza od M. T. na rzecz Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił **T. T.** prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową.

W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013r., poz. 1403 ze zm.), renta rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia następujące warunki:

- 1) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres, o którym mowa w ust. 2,
- 2) jest trwale lub okresowo niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym,
- 3) całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt. 1 i 2, lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

T. T. nie spełnia jednak wymaganych warunków, ponieważ Lekarz Rzeczoznawca Kasy orzeczeniem z dnia 5.01.2015r. nie uznał jej za trwale lub okresowo całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową. W związku z tym odmówiono jej prawa do renty rolniczej w związku z chorobą zawodową.

W odwołaniu od tej decyzji T. T. wniosła o jej zmianę i przyznanie renty rolniczej w związku z chorobą zawodową ustaloną decyzją nr (...).2014 znak HP.5321.15.13.13.2014 Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w S. z dnia 16.06.2014r., to jest zewnątrzpochodnym alergicznym zapaleniem pęcherzyków płucnych.

W związku z tym wniosła o powołanie biegłego sądowego o specjalności alergologicznej oraz lekarza medycyny pracy na okoliczność potwierdzenia, iż utraciła trwale zdolność do świadczenia pracy w gospodarstwie rolnym oraz o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania odwołującej na okoliczność wykazania charakteru prowadzonego gospodarstwa rolnego.

W uzasadnieniu odwołania wywołała, że jest trwale niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym na skutek wskazanej choroby zawodowej. Powoduje ona jej niemożność hodowli bydła, a tym samym nie jest w stanie wykonywać osobiście pracy w gospodarstwie rolnym, a to powoduje konieczność przyznania jej renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z powodu posiadania choroby zawodowej, bowiem kontakt z bydłem zagraża jej życiu i zdrowiu, gdyż wywołuje ostre napady duszności, bezdechu, które doprowadzają odwołującą się do nieprzytomności. Jej stan zdrowia nie poprawia się, a jest coraz gorszy, bowiem nie tylko nie jest w stanie wykonywać prac przy krowach, ale już sam kontakt z alergenami w ubraniach męża po powrocie z obory wywołuje u niej ostre reakcje alergizujące. Tymczasem choroba postępuje i nie ma absolutnie żadnych rokowań na poprawę. Powołała się przy tym na dokumentację medyczną jej dotyczącą oraz uwarunkowania prawne dotyczące niezdolności do pracy na gospodarstwie rolnym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, uzasadniając jak w zaskarżonej decyzji.

Dodatkowo wskazał, że od 24.11.2011r. odwołująca się stale przebywa na rencie rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W związku z powyższym od 16.02.2012r. nie podlega również ubezpieczeniu społecznemu rolników. Z zebranej zaś dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy jasno wynika, że początek choroby – alergicznego zapalenia pęcherzyków płucnych – wystąpił na początku kwietnia 2013r. Tym samym w dacie zachorowania odwołująca się nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników. Stanowisko to jest zgodne z opinią biegłego z zakresu pulmonologii i alergologii z dnia 27.09.2011r. sygn. akt IV U 204/14, która nie była kwestionowana przez odwołującą się w trakcie toczącego się postępowania przed Sądem Rejonowym w Suwałkach.

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołania za uzasadnionego uznać nie można było.

Wskazać mianowicie należy, że nie można odwołującej się przyznać renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową. Analiza bowiem treści przepisu art. 21 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników prowadzi do wniosku, że jedynym świadczeniem przewidzianym tym przepisem jest renta rolnicza z tytułu tylko niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie ma natomiast oddzielnego świadczenia w przypadku, gdy całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała wskutek wypadku przy pracy rolniczej bądź choroby zawodowej. Taka przyczyna niezdolności ma znaczenie jedynie dla oceny spełnienia przez ubezpieczonego warunku dotyczącego posiadania wymaganego stażu ubezpieczeniowego. Tak na przykład wypowiedział się chociażby Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 20.11.2013r., III AUa 1022/13. Sąd Okręgowy w Suwałkach w pełni to stanowisko Sądu Apelacyjnego w Lublinie akceptuje i popiera. Stąd z samego tego faktu nie można przyznać renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Poza tym wskazać należy, że i słuszne jest stanowisko organu rentowego, że niezdolność do pracy odwołującej się na gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową powstała, gdy nie podlegała ona ubezpieczeniom społecznym

rolników. Biegli sądowi lekarze z zakresu alergologii L. C. i z zakresu medycyny pracy D. M. potwierdzili, iż występujące u odwołującej się M. T. schorzenia i stopień ich zaawansowania powodujące całkowitą jej niezdolność do pracy do lutego 2016r. z powodu choroby zawodowej – Zewnętrzno pochodnego Alergicznego Zapalenia Pęcherzyków Płucnych (ZAZPP) – istnieją od kwietnia 2013r. Tym samym niezdolność do pracy z powodu choroby zawodowej nie powstała w okresie ubezpieczenia. Wszakże odwołująca się od 24.11.2011r. przebywa na rencie z tytułu niezdolności do pracy i nie podlega ubezpieczeniom społecznym rolników od 16.02.2012r.

Odwołująca się, powołując się na dokumentację leczenia u lekarza rodzinnego, twierdziła, że niezdolność do pracy powstała znacznie wcześniej. Jednak biegły sądowy lekarz z zakresu alergologii L. C. taką ewentualność wykluczył. Jak natomiast wypowiedział się Sąd Najwyższy, choćby w wyroku z dnia 14.03.2007r. III U 130/06 (LEX 368973), ustaleń w sprawie o świadczenie rentowe w zakresie medycznym nie można oprzeć wbrew opinii biegłych lekarzy sądowych. Jak czytamy w tym wyroku dopiero ustalenia biegłych lekarzy sądowych dostarczają sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenia rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości. Również w uzasadnieniu wyroku z dnia 12.01.2010r., sygn. I UK 204/09 (LEX 577813) Sąd Najwyższy wskazał, iż w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego.

Sąd zaś podzielił opinię biegłych sądowych, gdyż jest jasna i logiczna. Została przy tym sporządzona przez lekarza odpowiedniej specjalności, gdyż z zakresu alergologii i chorób płuc, a więc z zakresu chorób, na które cierpi odwołująca się. Nie miał zresztą powodów, aby jej nie podzielić, ponieważ biegły ten poddał dokładnej analizie dokumentację medyczną odwołującej się i przekonująco wywiódł, dlaczego wcześniej niż przed kwietniem 2013r. nie można było odwołującej się uznać za niezdolną do pracy na gospodarstwie rolnym, co sprowadzało się do tego, że dolegliwości choroby zawodowej nie były jeszcze na tyle duże, aby powodowały przed kwietniem 2013r. całkowitą niezdolność do pracy odwołującej się.

Tymczasem wskazać należy w oparciu o powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego, czy chociażby wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19.09.2012r., sygn. III AUa 462/12 (LEX 1220777), że ze względu na specjalistyczny charakter wiedzy wymaganej przy ocenie rodzaju schorzeń i stopnia ich zaawansowania decydujących o zdolności danej osoby do pracy sąd zobligowany jest oprzeć się na opinii biegłych i nie może dokonywać ustaleń we wskazanym powyżej zakresie wbrew wnioskowi wynikającym z prawidłowo sporządzonych i uzasadnionych opinii biegłych sądowych. Subiektywne odczucia odwołującej się, kwestionującej opinię biegłego co do daty powstania niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, nie mogą mieć znaczenia w sprawie. Sąd bowiem musi kierować się ustaleniami biegłych lekarzy sądowych, którzy posiadają w tym względzie właśnie specjalistyczną wiedzę.

Sąd analizował kwestię daty powstania niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, gdyż może to mieć znaczenie w kontekście art. 25 ust. 6 i 7 powołanej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników co do sposobu liczenia renty. Zgodnie bowiem z ust. 6 art. 25, jeżeli uprawniony do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu łącznie z okresami, o których mowa w ust. 2 i 2a, krócej niż przez 5 lat, przyjmuje się, że okres opłacania składki wynosi 5 lat. Natomiast ust. 7 tego art. 25 stanowi, że przepisu ust. 6 nie stosuje się, jeżeli całkowita niezdolność do pracy powstała wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej. W takim przypadku uprawnionemu do okresu opłacania składki dolicza się okres dzielący go od osiągnięcia wieku 60 lat.

Sąd jednak ostatecznie do tego nie odniósł się, gdyż decyzja dotyczyła tylko wniosku o ustalenie prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, a nie sposobu liczenia renty. Wskazuje przy tym, iż całkowita niezdolność do pracy odwołującej się na gospodarstwie rolnym powstała wcześniej, przed kwietniem 2013r., z powodu ogólnego stanu zdrowia, a nie choroby zawodowej.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013r, poz. 490). Odwołująca się przegrała sprawę, winna więc zwrócić organowi rentowemu poniesione przez niego koszty zastępstwa prawnego – radcy prawnego.

PW/mmw